

# ŁAD UTRACONY

ABSTRAKCYJA GEOMETRYCZNA  
W KOLEKCJI GALERII STARMACH

**G**ALERIA  
KRONIKA

*Sztuka abstrakcyjna odpowiada szczególnie wrażliwości współczesnego człowieka, zaspokaja jego potrzebę harmonii i nowości, równowagi i niespodzianki, skomplikowanej gry i prostoty.*

**M. Seuphor:** *Dictionnaire de la peinture abstraite*, Paris 1957, s. 14

Przy pomocy form geometrycznych można osiągać różne efekty. Często – mimo pozornych podobieństw do wielkiej klasyki abstrakcji geometrycznej – są to efekty tylko dekoracyjne, będące banalnym powtarzaniem dawno rozwiązanych problemów. Jednakże stosując formy geometryczne nadal można stawiać problemy nowe, gdy formy te znaczą dzisiaj zupełnie co innego niż ponad pół wieku temu, gdy sztuka abstrakcyjna dopiero powstawała. Nieskończona ilość i wielorakość przedmiotów widzianych bezustannie i nie zauważonych, wielość różnych struktur materii itp. inspiruje artystę do szukania porządku w chaosie i uproszczenia przez sprowadzenie do kształtów geometrycznych. W ten sposób nasza codzienna przeciętność przekształca się w coś niezwykłego i ważnego. Tymi mniej więcej słowami charakteryzował niezwykle trafnie blisko dwadzieścia lat temu sytuację abstrakcji geometrycznej Henryk Stażewski, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku sztuki w Polsce, artysta niezwykle świadomy rozmińczenia się pielęgnowanej przez siebie i swoją formację wizji świata z jego rzeczywistym obrazem.

Z perspektywy końca wieku wciąż fascynuje trafność stwierdzenia, że jak żadna inna sztuka, abstrakcja geometryczna potrafi wyczuwać klimat współczesności, jest wyrazem dynamizmu dzisiejszego życia, dzisiejszego świata pozbawionego reguł, porządku, harmonii, rządzonego przez przypadek, świata, w którym wszystkie niemal wartości uległy dewaluacji. Konsekwencją takiego stanu rzeczy są gruntowne zmiany w charakterze naszego życia, te z kolei znajdują niemal natychmiastowy oddźwięk we współczesnej sztuce.

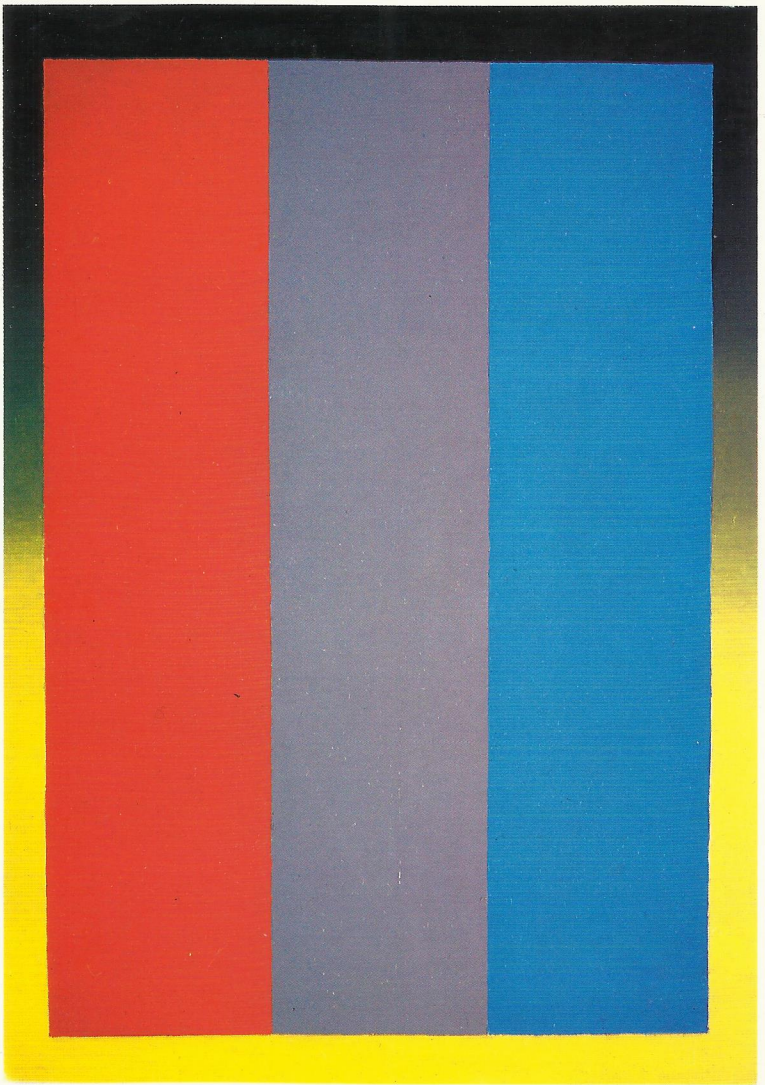
Sztuka abstrakcji geometrycznej zrodziła się na początku XX wieku z utopijnej wiary w nowy, doskonały etycznie porządek świata, którego świadomość i przecucie wyraża artysta w harmonijnych i wolnych – o tyle, o ile to możliwe – od indywidualnego piętna, obiektywnych konstrukcjach plastycznych. Ta demonstracja logicznej natury sztuki i wiara w jej pokrewieństwo z matematyką objawiała się wówczas między innymi w poszukiwaniu istoty piękna w stosunkach liczbowych. Na przemiany ówczesnej świadomości, a co za tym idzie, na przemiany postaw i poglądów artystów niebagatelny wpływ miał rozwój współczesnej myśli filozoficznej, jak również nauk matematyczno-fizycznych, rozbijających cały dotychczasowy, naturalny, zdroworozsądkowy obraz świata, na który złożyły się wieki czy nawet tysiąclecia. Już w niedługim czasie miało się okazać, że z tradycji dziewiętnastowiecznego myślenia, z jego naiwnego determinizmu, wiary w absolutne wartości czasu i przestrzeni, w niezniszczalność materii i stabilność kosmosu nie pozostawało nic, a to, co miało zająć ich miejsce okazywało się, na razie przynajmniej, niewyobrażalne. Żaden też nowy system epistemologiczny nie proponował wyjścia z tej sytuacji stanowiącej impas zarówno dla myśli ludzkiej jak dla wyobraźni. Po nadziejach na logiczną rekonstrukcję wiedzy, pełną aksjomatyzację nauk ścisłych, na początku lat trzydziestych wykazano logiczną niepełność wszelkich teorii opierających się na regułach arytmetyki a w kilka lat później ujawniono językowe uwikłania pojęcia prawda. Rozpadł się tradycyjny racjonalizm, w filozofii pogłębiał się impas spowodowany niechęcią do stawiania pytań natury zasadniczej. Te i inne zjawiska wpłynęły w znacznym stopniu na postawę wielu twórców skłaniając ich do poszukiwania ładu i harmonii poza światem ogarniętym chaosem. Stąd dalszy rozwój abstrakcji geometrycznej charakteryzował się wprowadzeniem coraz to swobodniejszego ruchu i stopniowym odchodzeniem od sytuacji idealnych, absolutnych. Załamanie się wiary w odnalezienie ładu i harmonii spowodowało wręcz pod koniec lat trzydziestych chwilowe odejście od abstrakcji geometrycznej. Jej odrodzenie, które nastąpiło w okresie powojennym było już wyrazem nowego ustosunkowania się do widzenia świata, w mniejszym stopniu związanego z opowiedzeniem się za pewną ideologią, niż miało to miejsce w czasach pionierów geometrii.

Zadziwiającym pozostaje fakt, że język abstrakcji geometrycznej nie dość, że nie stracił na ważności, to zdaje się jeszcze wyraziściej dotyczyć problemów, z którymi boryka się sztuka czasów nam współczesnych. Wobec zaistniałych w ostatnich dziesięcioleciach przekształceń w sposobie widzenia rzeczywistości, artysta współczesny posługujący się językiem geometrii pragnie albo przeciwsta-

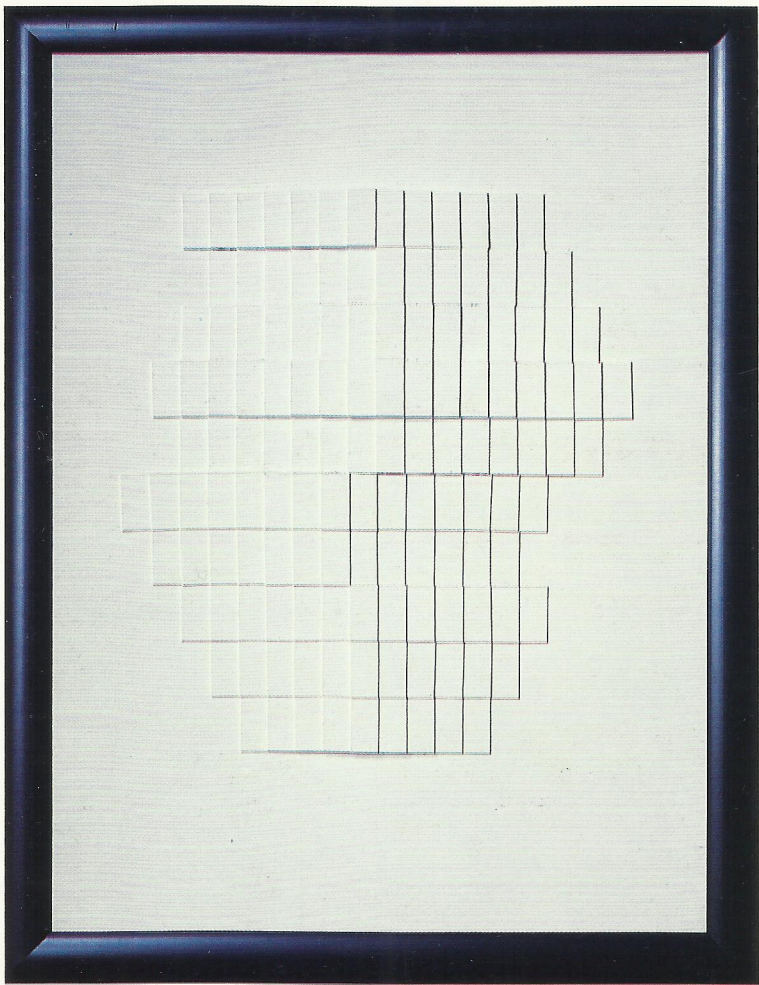
wiać się wizji świata bez reguł, odwzorowując prawdziwą w jego mniemaniu strukturę rzeczywistości opartej na porządku jako wartości kreatywnej, bądź też, budując konsekwentnie idealny porządek przestrzeni tworzonej przez siebie realności, usiłuje dowodzić, że granicy między łaodem mikro i makro kosmosu a łaodem kreacji nie sposób jest znaleźć. Nie rzadko też zimna kalkulacja, obliczenia, ściśle określenie ilości stosowanych barw, prawie pełna wiedza o ostatecznym efekcie plastycznym, który jest właściwie modelem prezentującym przyjętą teorię – zderzana bywa z intuicją, eksperymentem, nieustannym poszukiwaniem współzależności wybranych elementów, wrażliwym ustalaniem ich zmiennych relacji. Kiedy indziej artysta kierując się niezbywalną potrzebą szukania w sztuce doskonałej harmonii i ciszy, odrzuca subiektywność wypowiedzi na rzecz jej uniwersalizmu. Porzuca treści literackie, chcąc oddziaływać samą formą plastyczną. Są też wreszcie i tacy, których celem nadrzędnym jest znalezienie środków i metod artystycznych dla wizualizacji matematycznego obrazu rzeczywistości, który opiera się na pojęciu zmiennych losowych i programowanych rozkładach prawdopodobieństwa. Efekty tych działań jawią się jako skomplikowane układy geometryczne, często bardzo wizualnie atrakcyjne. W tym wypadku prawa matematyki są nie tylko środkiem wyrazu dzieła, lecz także znakiem postawy wobec świata generowanego przez przypadek, w którym umysł utracił część swojego optymizmu i pewności poznawczej. Coraz chętniej też artyści wspierają swe działania pracą komputerów, wykorzystując możliwości nowej techniki do opracowania języka geometrycznych form stosowanych w swoich obrazach.

Sztuka abstrakcyjna wciąż stanowi jeden z głównych problemów współczesnej twórczości artystycznej. Mimo, iż przeżywała w ciągu ostatnich lat okresy zarówno nasilenia jak i regresji, niemniej potrafiła przetrwać, wnikając we wszystkie dziedziny naszego życia, odciskając swoje piętno nawet na najbanalniejszych przedmiotach codziennego użytku. Tym, co stanowi o jej sile, wciąż jednak przede wszystkim pozostaje przemożny imperatyw poszukiwania ładu utraconego w totalnie zrelatywizowanej rzeczywistości schyłku naszego stulecia, w powodzi agresywnej ekspresji i wszechobecnego kiczu. Nadal bowiem aktualne i niezaspokojone pozostają potrzeby ludzkiego ducha, te, o których przed półwieczem pisał Seuphor.

Marek Świca

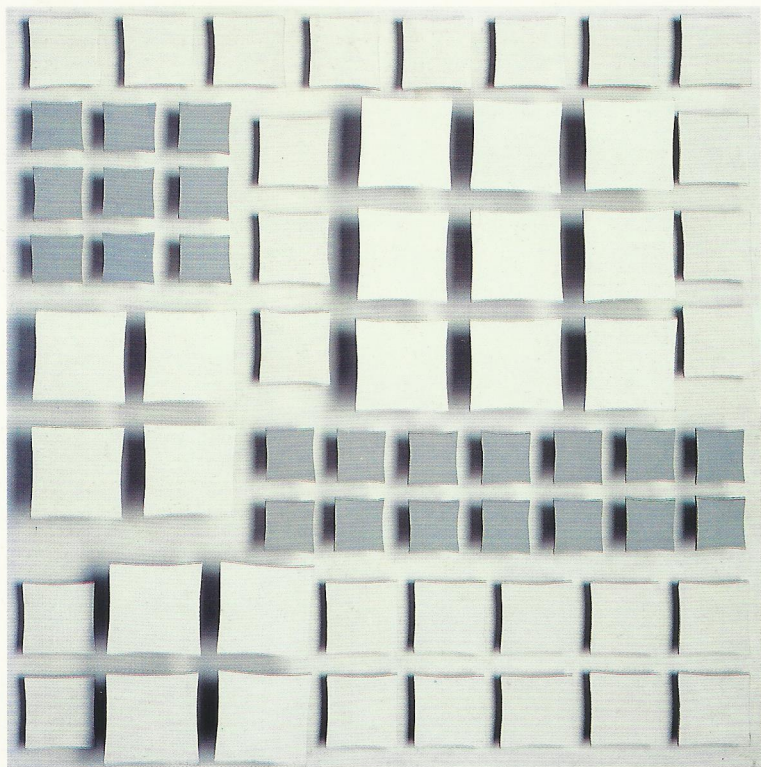


Stefan Gierowski „Obraz DCI”  
olej / płótno, 140 x 100 cm, 1989  
własność Galerii Starmach, Kraków

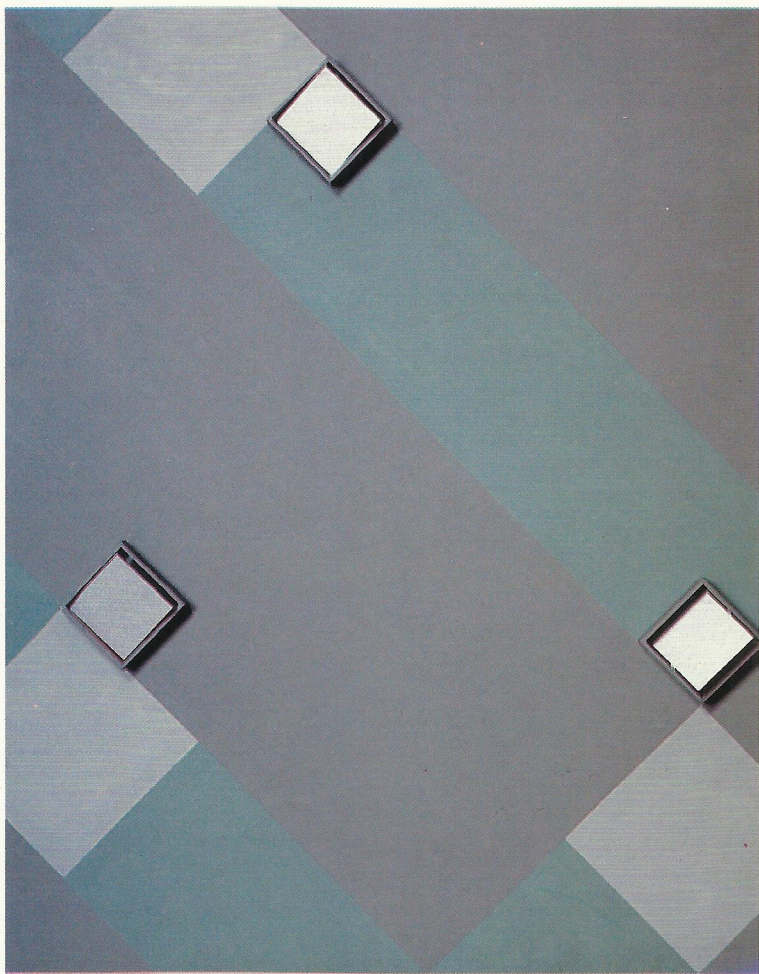


Janusz Orbitowski „/93”  
akryl, relief, 80 x 60 cm, 1993  
własność Galerii Starmach, Kraków

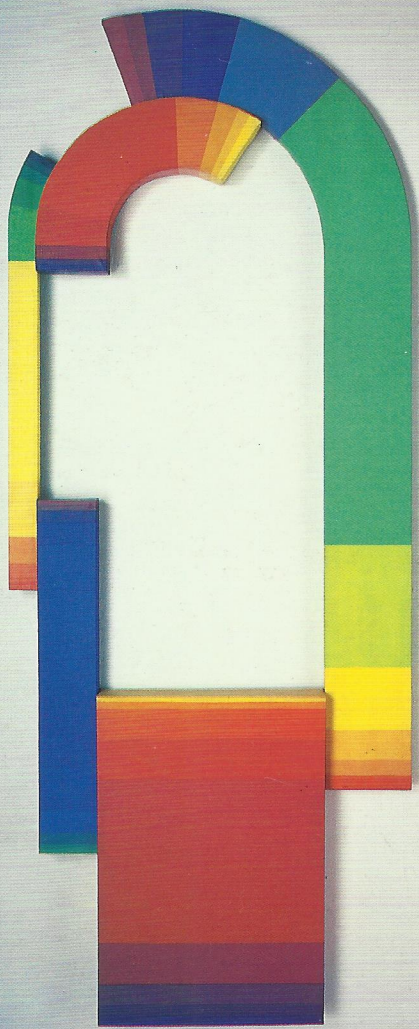




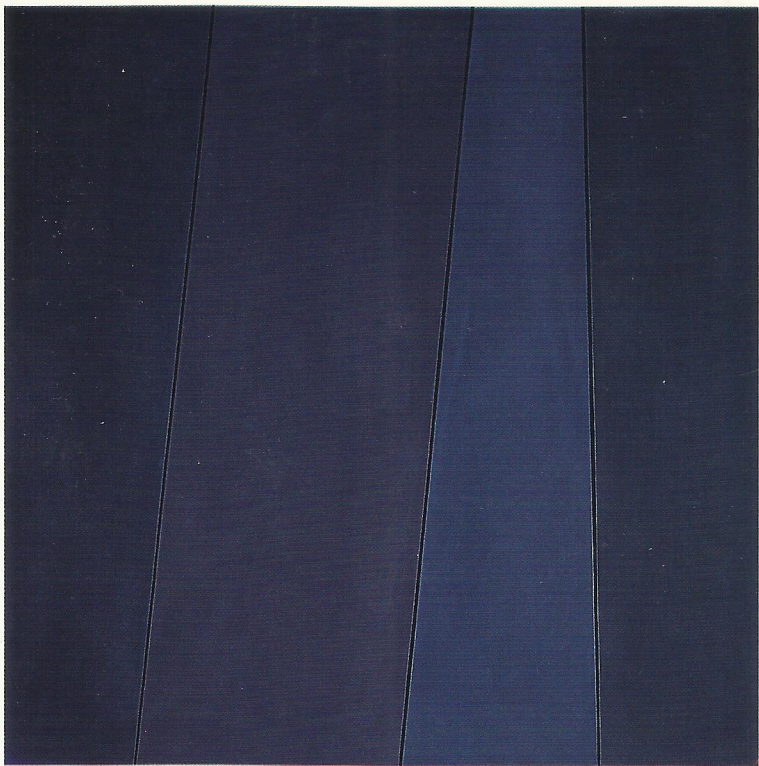
Henryk Stażewski „Relief 22”  
technika własna, 57 x 57 cm, 1964  
własność Galerii Starmach, Kraków



Adam Marczyński „Refleksy dekompozycji”  
technika własna, 70 x 55 cm, 1973  
własność rodziny artysty

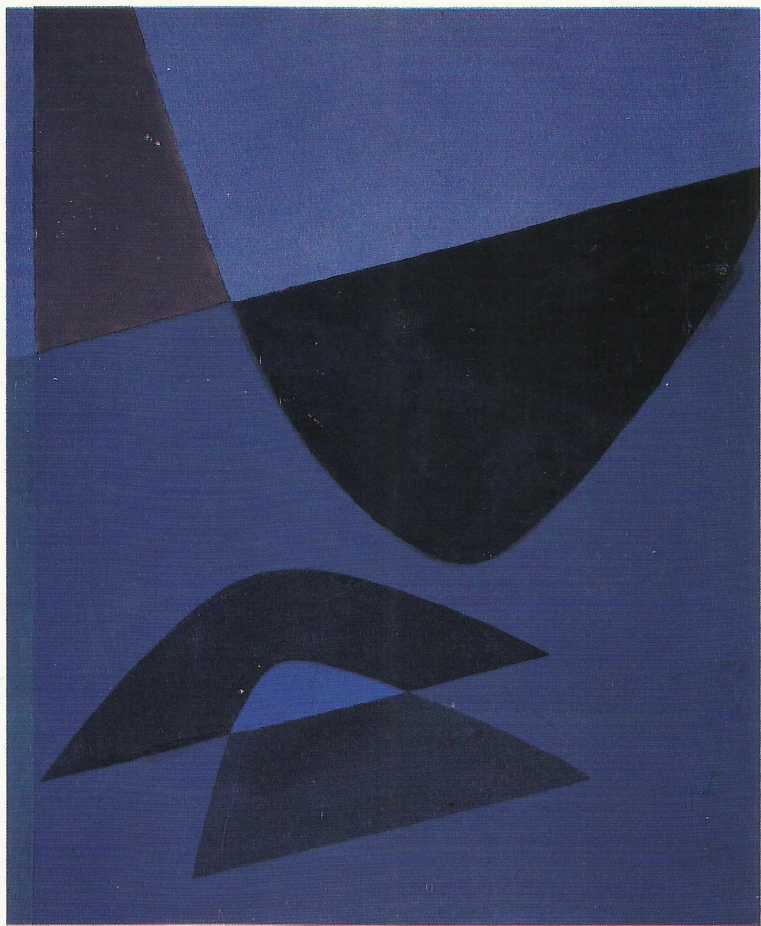


Jan Pamuła „Układ wieloelementowy XII”  
technika własna, 175 x 71 cm, 1980  
własność artysty

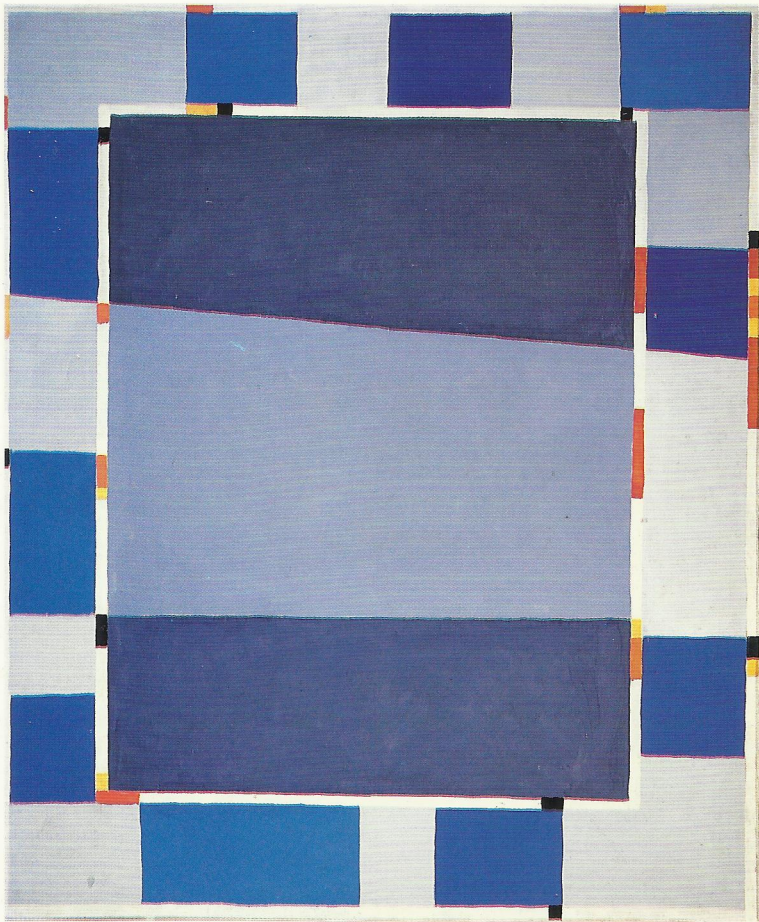


Andrzej Gieraga „Diag”  
technika własna, 100 x 100 cm, 1990  
własność Galerii Starmach, Kraków





Mieczysław Tadeusz Janikowski „Kompozycja”  
olej / płótno, 55,5 x 46 cm, 1956-1958  
własność Galerii Starmach, Kraków



Jerzy Nowosielski „Abstrakcja”  
olej / płótno, 120 x 100 cm, 1973  
własność artysty

Andrzej Gieraga  
Stefan Gierowski  
Mieczysław Tadeusz Janikowski  
Adam Marczyński  
Jerzy Nowosielski  
Janusz Orbitowski  
Jan Pamuła  
Henryk Stażewski  
Ryszard Winiarski

Prace prezentowane na wystawie  
pochodzą ze zbiorów

GALLERY  
**starmach**

na okładce: Ryszard Winiarski, „Area 179”  
akryl / płótno, 100 x 100 cm, 1974,  
własność Galerii Starmach, Kraków

**Centrum Sztuki w Bytomiu**  
**Rynek 26, tel./fax 81 81 33**

**GALERIA**  
**KRONIKA**

**KWIECIEŃ – MAJ**  
**1995**

Komisarz wystawy: Jarosław Suchan  
Wstęp: Marek Świca  
Projekt katalogu: Łukasz Drgas  
Foto: Marek Gardulski  
Druk: Agencja Graf  
ISBN 83-903050-3-8